TRANSFORMACJE PRAWA PRYWATNEGO
3/2026 ISSN 1641–1609

DARIUSZ PIOTROWSKI*

RZECZYWISTE UŁATWIENIE CZY POZORNE UPRAWNIENIE? UDZIAŁ W OBRADACH ORGANÓW WŁAŚCICIELSKICH SPÓŁEK KAPITAŁOWYCH PRZY WYKORZYSTANIU ŚRODKÓW KOMUNIKACJI ELEKTRONICZNEJ NA PRZESTRZENI LAT Z PERSPEKTYWY WSPÓLNIKA

I. WPROWADZENIE

Szybki rozwój technologii umożliwiającej osobistą komunikację i stopniowy spadek jej kosztów sprawiły, że w ostatnich kilkudziesięciu latach doszło do powszechnej informatyzacji i masowego zastosowania urządzeń telekomunikacyjnych we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Współcześnie trudno wyobrazić sobie funkcjonowanie bez dostępu do sieci Internet czy telefonów komórkowych, pozwalających utrzymać bezpośredni kontakt pomiędzy osobami znajdującymi się nawet tysiące kilometrów od siebie. W reakcji na te zmiany ustawodawca próbuje przenieść dokonania „rewolucji cyfrowej”[1] bądź jej wycinków do treści aktów prawnych. Taką próbą było między innymi wprowadzenie w art. 2 pkt 5 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną[2] uniwersalnej, pojemnej definicji „środka komunikacji elektronicznej”. Obok norm uniwersalnych, znajdujących szerokie

* *Autor jest doktorantem Szkoły Doktorskiej Nauk Społecznych Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz aplikantem radcowskim w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Krakowie; ORCID: 0000-0002-8811-9318.*

[1] Przez pojęcie „rewolucja cyfrowa” autor rozumie, za Dawidem Chabą, „proces zmian, których skutkiem jest coraz większe wykorzystanie technologii cyfrowych w różnych dziedzinach życia”. Zob. D. Chaba (w:) *Prawo sztucznej inteligencji i nowych technologii*, pod red. B. Fischera, A. Pązika, M. Świerczyńskiego, Warszawa 2023, s. 74.

[2] Ustawa z 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 1513 ze zm.).

zastosowanie w różnych dziedzinach prawa, nowelizacje nie ominęły regulacji szczegółowych, w tym prawa spółek handlowych, w którym początkowo nie przewidywano możliwości zdalnego udziału w obradach organów czy posiedzeń wspólników na poziomie ustawy. Dopiero w 2009 r. wprost dopuszczono taką formę uczestnictwa, ograniczając ją jednak wyłącznie do obrad walnych zgromadzeń wszystkich spółek akcyjnych i tylko wtedy, gdy przewidziano to bezpośrednio w statucie (model *ex contracto*, *opt-in*)[3]. Mechanizm ten, zawarty w art. 406^5 Kodeksu spółek handlowych[4], stanowił konsekwencję implementacji art. 8 dyrektywy 2007/36/WE[5], w istocie powielając treść tego przepisu i rozszerzając jego hipotezę także na spółki niepubliczne. Aktualne brzmienie kodeksu, znowelizowanego w tym zakresie głównie tzw. specustawą koronawirusową[6], nominalnie zapewnia możliwość udziału w posiedzeniach wszystkich organów spółek kapitałowych (to jest zgromadzeń wspólników bądź walnych zgromadzeń, zarządów, rad nadzorczych, komisji rewizyjnych oraz rad dyrektorów) za pomocą „środków komunikacji elektronicznej" albo „środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość". Jedyna istotna różnica występuje w przypadku uczestnictwa w walnym zgromadzeniu prostej spółki akcyjnej, ponieważ utrzymano tam model wymagający pozytywnej regulacji tej kwestii w umowie spółki (art. 300^{92} § 1 k.s.h.). Całkowicie pominięto przy tym problematykę spółek osobowych, pozostawiając ją praktyce, a nie ścisłym ramom normatywnym[7].

[3] Takie wyrażenia zostały użyte m.in. w następujących publikacjach: A. Kidyba: *Komentarz aktualizowany do art. 301–633 Kodeksu spółek handlowych*, LEX/el. 2025, art. 406^5, pkt 1; M. Dumkiewicz (w:) *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, pod red. A. Kidyby, M. Dumkiewicz, LEX/el. 2025, art. 300^{92}, pkt 1; R. Wrzecionek (w:) *Kodeks spółek handlowych*, t. II, *Komentarz. Art. 301–633,* pod red. R. Wrzecionka, Warszawa 2025, art. 406^5, nb 1; K.M. Szymański (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do zmian (tzw. prawo holdingowe)*, pod red. A. Szumańskiego, R.L. Kwaśnickiego, F. Ostrowskiego, Warszawa 2022, art. 406^5, nb 3–6; T. Szczurowski: *Nowelizacja kodeksu spółek handlowych w dobie COVID-19*, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego (dalej: PUG) 2020, nr 11, s. 46–52; A. Szumański: *Nowa regulacja udziału w zgromadzeniu spółki kapitałowej przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej*, Przegląd Prawa Handlowego (dalej: PPH) 2020, nr 5, s. 4–14; M. Leśniak: *Udział w zgromadzeniu spółki kapitałowej za pomocą środków komunikacji elektronicznej po zmianach Kodeksu spółek handlowych dokonanych w ramach tzw. tarczy antykryzysowej*, Prawo Mediów Elektronicznych 2020, nr 2, s. 20.

[4] Ustawa z 15 września 2000 r. — Kodeks spółek handlowych (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 18 ze zm.; dalej: kodeks lub k.s.h.).

[5] Dyrektywa 2007/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lipca 2007 r. w sprawie wykonywania niektórych praw akcjonariuszy spółek notowanych na rynku regulowanym (Dz. Urz. UE L 184 z 2007 r., s. 17 ze zm.); dalej: dyrektywa 2007/36/WE lub dyrektywa.

[6] Ustawa z 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 568 ze zm.); dalej: specustawa koronawirusowa.

[7] W regulacji spółek osobowych można dostrzec dwa wyjątki, stanowiące konsekwencję odesłania do przepisów dotyczących zarządu spółki z o.o. (w przypadku spółki partnerskiej) oraz walnego zgromadzenia akcjonariuszy S.A. (w przypadku spółki komandytowo-akcyjnej). Na podstawie odesłania z art. 97 § 2 k.s.h. do posiedzeń zarządu należy stosować wprost przepisy art. 201–211 k.s.h., a zatem także art. 207 § 5^1 i 5^2 k.s.h., uprawniające do uczestnictwa i wykorzystywania „środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość" przy podejmowaniu uchwał, chyba że umowa spółki partnerskiej stanowi inaczej (model *opt-out*). W przypadku spółki komandytowo-akcyjnej podstawą użycia środków komunikacji elektronicznej jest art. 126 § 1 pkt 2 k.s.h. i odpowiednie zastosowanie normy art. 406^5 k.s.h. Dotyczy to jednak wyłącznie obrad tego organu i nie znajduje wprost zastosowania

Pobieżne zapoznanie się z przepisami odnoszącymi się do organizacji obrad zgromadzeń wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i walnych zgromadzeń w spółce akcyjnej na pierwszy rzut oka wydaje się dostatecznie chronić interesy „ekonomicznych właścicieli" tych korporacji. Począwszy od 2020 r., posiadają oni ustawowe uprawnienie do udziału w obradach „przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej" bez potrzeby regulacji tej kwestii w umowie[8]. Stanowi to zasadniczą zmianę względem poprzedniego brzmienia kodeksu. Bliższa analiza treści art. 234^1 oraz art. 406^5 k.s.h. pozwala jednak zidentyfikować liczne wątpliwości interpretacyjne, zaciemniające pozornie klarowny mechanizm. W praktyce przedmiotowe uprawnienie może okazać się bowiem całkowicie zależne od woli podmiotu zwołującego konkretne zgromadzenie, treści stosownego regulaminu czy nawet faktu jego przyjęcia. Nie sposób pominąć także problemu ograniczenia zdalnego udziału w oparciu o normatywne przesłanki „identyfikacji wspólników i zapewnienia bezpieczeństwa komunikacji", interpretowane rozszerzająco przez wspólnika większościowego — ze szkodą dla innych uprawnionych. Wreszcie kłopotliwe jest wskazanie jednoznacznych konsekwencji wystąpienia trudności technicznych w trakcie lub bezpośrednio przed obradami, w tym opóźnień czy trwałego przerwania połączenia. W konsekwencji problemy tej natury mogą prowadzić do czasowego utrudnienia czy nawet trwałego uniemożliwienia skutecznego wykonywania praw korporacyjnych w toku obrad organów właścicielskich. W szczególnych przypadkach zakłócenia te mogą mieć wpływ na fakt podjęcia uchwał lub stwierdzenie kworum, zależnego od liczby wspólników obecnych na zgromadzeniu i reprezentowanej przez nich części kapitału zakładowego lub liczby akcji w prostej spółce akcyjnej. Paradoksalnie zatem narzędzie, które zgodnie z art. 1 ust. 1 dyrektywy 2007/36/WE miało ułatwić wykonywanie prerogatyw akcjonariuszy i skuteczną kontrolę nad korporacją, może zostać sprowadzone do uprawnienia fasadowego, nieznajdującego zastosowania pomimo braku ich wyłączenia w umowie lub statucie spółki.

Zagadnienia poruszane w niniejszym artykule cieszą się w ostatnim czasie coraz większym zainteresowaniem, po dłuższym okresie braku publikacji. Warto wskazać, że wcześniejsze, kompleksowe analizy dotyczyły regulacji art. 406^5 k.s.h. jeszcze w brzmieniu nadanym ustawą z 2008 r.[9] Nie sprawdziły się przy tym

do posiedzeń komplementariuszy, choć uzasadnione wydaje się ewentualne posłużenie się tą regulacją *per analogiam*. Z uwagi na dalej idący charakter zasady wolności umów w spółkach osobowych (art. 2 k.s.h. w zw. z art. 353^1 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. — Kodeks cywilny, tekst jedn. Dz. U. z 2026 r. poz. 795 ze zm.). Nie ma przeciwwskazań, aby wspólnicy sami unormowali kwestie związane ze zdalnym uczestnictwem w posiedzeniach w treści umowy spółki. Odmiennie A. Szumański: *Nowa…*, *op. cit.*, s. 5, który powołuje się na kolizję z ich osobowym charakterem, zakładającym prymat osoby nad kapitałem.

[8] Przez umowę spółki należy rozumieć także statut spółki akcyjnej i odwrotnie, chyba że inaczej zastrzeżono bezpośrednio w tekście artykułu lub wynika to z okoliczności opisywanych instytucji.

[9] Zob. w szczególności K. Oplustil: *Dyrektywa 2007/36/WE w sprawie wykonywania niektórych praw akcjonariuszy i jej wpływ na prawo polskie — cz. II*, Monitor Prawniczy (dalej: Mon. Praw.) 2008, nr 3, s. 119–122, oraz *Analiza projektu ustawy implementującej dyrektywę 2007/36/WE w sprawie niektórych praw akcjonariuszy spółek notowanych na rynku regulowanym*, Czasopismo Kwartalne Całego Prawa Handlowego, Upadłościowego i Rynku

przewidywania Andrzeja Herbeta, który wskazywał, że: „Przepis art. 406^5 KSH transponuje do prawa polskiego postanowienie art. 8 dyrektywy 2007/36/WE w sposób niemal dosłowny. Komentowany przepis ma przy tym charakter ramowy, by nie powiedzieć — ogólny […]. Niezwykle istotna będzie w tym kontekście rola orzecznictwa i doktryny prawa oraz prawidłowej praktyki statutowej”[10]. Niestety, przez ponad 15 lat obowiązywania przedmiotowej regulacji judykatura jedynie incydentalnie wypowiadała się co do jej treści, ograniczając się do kwestii formalnych bądź prostego przywołania przepisu w treści uzasadnienia[11]. Tylko pozornie świadczy to o braku zasadności analizy, gdyż coraz powszechniejsze stosowanie środków komunikacji elektronicznej oraz wzrostu liczby spółek handlowych, w szczególności spółek z ograniczoną odpowiedzialnością[12], zapewne spowoduje większe zainteresowanie zdalnym udziałem w zgromadzeniach w przyszłości. Nadto wydaje się, że zmiana źródła uprawnienia z umownego na ustawowe w 2020 r. wciąż stanowi nieznane dla wspólników *novum* i „nie okrzepła” jeszcze w praktyce.

Charakter publikacji wymusza ograniczenie prowadzonych rozważań do problemów wybranych przez autora, które w jego ocenie mają kluczowe znaczenie dla skutecznej realizacji praw korporacyjnych przez wspólników. Zarazem trudno dokonać analizy rozwiązań *legis latae* bez nawiązania do wcześniejszego stanu prawnego. Szeroki opis zmian normatywnych oraz rozwoju poglądów doktryny pozwala na pełniejsze przedstawienie celu przedmiotowej regulacji oraz towarzyszących jej wątpliwości interpretacyjnych. Z tych względów w pierwszej części artykułu obszernie zarysowano proces implementacji norm unijnych oraz zmiany dokonywane w treści kodeksu na przestrzeni lat.

(dalej: HUK) 2008, nr 3, s. 365–397; K. Grabowski: *Dyrektywa o niektórych prawach akcjonariuszy i jej konsekwencje dla spółek publicznych*, HUK 2008, nr 4, s. 529–531; J. Krukowska-Korombel: *Prawa akcjonariuszy wykonywane za pośrednictwem środków elektronicznych w świetle przepisów kodeksu spółek handlowych*, PPH 2010, nr 9, s. 36–43.

[10] A. Herbet (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. III, Warszawa 2013, art. 406^5, nb 4.

[11] W Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych oraz Systemie Analizy Orzeczeń Sądowych widnieją łącznie trzy orzeczenia odnoszące się do treści normy art. 406^5 k.s.h., w tym jedynie w uzasadnieniu wyroku SA w Warszawie z 24 maja 2018 r., VII AGa 932/18, dokonano interpretacji jej § 1, wskazując za sądem okręgowym: „iż dla zaistnienia udziału w walnym zgromadzeniu przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej konieczne jest zapewnienie przynajmniej tych warunków technicznych, o których mowa w § 1 pkt 1–3 ww. artykułu”. Warto podkreślić, że w systemach informacji prawnej LEX oraz Legalis zarówno do art. 234^1, jak i art. 300^{92} oraz art. 406^5 k.s.h. nie przypisano jakichkolwiek judykatów, co jedynie świadczy o braku zainteresowania orzecznictwa niniejszą problematyką.

[12] Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego, zawartymi w „Miesięcznej informacji o podmiotach gospodarki narodowej w rejestrze REGON — listopad 2025”, na dzień 30 listopada 2025 r. łącznie w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego było zarejestrowanych 730 509 spółek handlowych, o 2638 podmiotów więcej niż 30 października 2025 r. Powyższe dane są dostępne w Internecie: https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/podmioty-gospodarcze-wyniki-finansowe/zmiany-strukturalne-grup-podmiotow/miesieczna-informacja-o-podmiotach-gospodarki-narodowej-w-rejestrze-regon-listopad-2025,4,104.html (dostęp: 16 sierpnia 2026 r.).

Wypada wyjaśnić, że ilość oraz charakter zidentyfikowanych nieścisłości w ocenianych regulacjach sprawia, że ich opis wymagałby przynajmniej serii artykułów, krótkiej monografii bądź obszernego rozdziału w dłuższej publikacji. Niniejsze opracowanie należy wobec tego traktować jako pochylenie się nad niektórymi wątpliwościami, zachęcając tym samym do polemiki i przyjrzenia się analizowanej materii w przyszłości.

II. ZDALNY UDZIAŁ W OBRADACH ZGROMADZEŃ WSPÓLNIKÓW PRZED IMPLEMENTACJĄ DYREKTYWY 2007/36/WE

Chęć zaprezentowania rozwoju regulacji traktującej o możliwości zdalnego uczestnictwa w zgromadzeniach organów właścicielskich spółek kapitałowych sprawia, że merytoryczny wywód należy rozpocząć przynajmniej od powrotu do roku 2004, czyli jeszcze przed przyjęciem przez projektodawcę unijnego dyrektywy 2007/36/WE. W literaturze poruszano wtedy nieaktualny dziś problem możliwości zastosowania środków komunikacji elektronicznej pomimo braku przewidzenia tej kwestii bezpośrednio w przepisach prawa powszechnie obowiązującego. W szczególności ówczesny spór odnosił się do transmisji obrad walnych zgromadzeń spółek publicznych[13], w tym pierwszych transmisji internetowych, zorganizowanych między innymi w 2006 r. przez Polską Grupę Farmaceutyczną S.A. czy też przez działający jeszcze pod historyczną firmą Polski Koncern Naftowy ORLEN S.A.[14] Z perspektywy ochrony praw akcjonariuszy trudno uznać, aby taka bierna forma uczestnictwa w obradach, polegająca na biernym obserwowaniu ich przebiegu, bez dostępu do narzędzi umożliwiających bezpośrednie zabranie głosu czy wywarcie innego wpływu na ich bieg, mogła zostać trafnie zakwalifikowana jako „udział" z wszystkimi tego konsekwencjami[15]. Bez wątpienia stanowiła ona jednak pewien

[13] Zob. K. Oplustil: *Analiza…*, *op. cit.*, s. 382, oraz *idem*: *Dyrektywa…*, *op. cit.*, s. 119–122; także K. Grabowski: *Dyrektywa…*, *op. cit.*, s. 529–531; A. Herbet (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja: *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 9 i wskazana tam literatura, w szczególności M. Engeleit: *Wirtualne walne zgromadzenie. Wpływ Internetu na prawo spółki akcyjnej*, Warszawa 2005, s. 232.

[14] Ryszard Czerniawski wskazuje, że w ogóle pierwsza transmisja obrad walnego zgromadzenia została przeprowadzona już w roku 2004, w którym to też Giełda Papierów Wartościowych S.A. powołała do życia spółkę Infogiełda S.A., której „podstawowym zadaniem było umożliwienie wykonywania praw przez akcjonariuszy spółki, w tym prawa obserwacji obrad, zadawania pytań, a także głosowania bez konieczności osobistej obecności na walnym zgromadzeniu, bowiem przebieg walnego zgromadzenia akcjonariusz mógł obserwować i aktywnie się do niego włączać za pośrednictwem internetu". Zob. R. Czerniawski: *Walne zgromadzenie spółki akcyjnej*, Warszawa 2009, s. 109–110; także *idem*: *Akcjonariusz*, Warszawa 2010, s. 204–206. Co do pierwszych zgromadzeń transmitowanych za pomocą sieci Internet zob. R. Pabis (w:) *Kodeks spółek handlowych*, t. IIIB, *Spółka akcyjna. Komentarz. Art. 393–490*, pod red. A. Opalskiego, Warszawa 2016, art. 406[5], nb 6; także A. Herbet (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja: *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 9.

[15] Tak R. Wrzecionek (w:) *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 3; także K.M. Szymański: *Nowy model udziału w zgromadzeniach właścicielskich spółek kapitałowych przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej*, Mon. Praw.

przełom, wzmacniając pozycję akcjonariusza poprzez uzyskanie przez niego aktualnych informacji o decyzjach organu właścicielskiego.

Dla rozwoju elektronicznych narzędzi w praktyce funkcjonowania spółek publicznych istotne znaczenie należy przypisać również regulacjom giełdowym, w tym zbiorom dobrych praktyk spółek notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych. W zbiorze z 2005 r., w którym jeszcze wprost nie odniesiono się do kwestii obowiązkowej transmisji obrad, w regule nr 1 szeroko postulowano zapewnienie możliwości uczestnictwa w zgromadzeniu „jak najszerszemu kręgowi akcjonariuszy"[16]. Jednak już w następnej redakcji dobrych praktyk z 2007 r., a zatem jeszcze przed implementacją treści art. 8 dyrektywy 2007/36/WE[17] do krajowego porządku, kwestię tę przedstawiono inaczej. Mianowicie w pkt I.1 odniesiono się do prowadzenia przez spółkę przejrzystej i efektywnej polityki informacyjnej, w tym „z użyciem nowoczesnych technologii, zapewniających szybkość, bezpieczeństwo oraz szeroki dostęp do informacji". Doprecyzowując powyższe stwierdzenia *expressis verbis*, wskazano na zapewnienie „w jak najszerszym stopniu" odpowiednich metod komunikacji z inwestorami i analitykami, w tym **„transmitowanie obrad walnego zgromadzenia z wykorzystaniem sieci Internet"**, rejestrowanie przebiegu i upublicznienie go na stronie internetowej. Powyższa zasada *corporate governance*, nieobjęta mechanizmem *comply or explain*[18], tylko potwierdziła kierunek przyszłych działań legislacyjnych, mających na celu większe zaangażowania akcjonariatu w podejmowanie decyzji poprzez zmianę polityki informacyjnej. Stanowiła też swoiste *signum temporis*, zapowiadając intensywniejsze zastosowanie technik informatycznych w stosunkach korporacyjnych w przyszłości[19]. Uzupełniając po-

2020, nr 10, s. 499; A. Herbet (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja: *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 11, i wydaje się, że J.P. Naworski (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe. Dział II. Spółka akcyjna*, pod red. R. Potrzeszcza, T. Siemiątkowskiego, Warszawa 2012, s. 792.

[16] „Dobre praktyki w spółkach publicznych 2005", opracowane przez Komitet Dobrych Praktyk Forum — Corporate Governance w październiku 2004 r., https://www.gpw.pl/pub/GPW/files/PDF/dobre_praktyki/dp2005.pdf (dostęp: 16 sierpnia 2026 r.).

[17] Dobre Praktyki Spółek Notowanych na GPW, stanowiące załącznik do uchwały nr 12/1170/2007 Rady Giełdy z 4 lipca 2007 r., https://www.gpw.pl/pub/GPW/files/PDF/dobre_praktyki/dobrepraktyki2007.pdf (dostęp: 16 sierpnia 2006 r.).

[18] Co do treści Dobrych Praktyk Spółek Notowanych na GPW z 2007 r. oraz mechanizmu *comply or explain* zob. A. Opalski: *Nowe Dobre Praktyki w spółkach publicznych*, PPH 2008, nr 3, s. 12–19.

[19] Wypada wskazać, że w następnych wersjach Dobrych Praktyk Spółek Notowanych na GPW, począwszy od zmiany wydania z 2010 r. (wprowadzonej uchwałą nr 17/1249/2010 Rady Giełdy z 19 maja 2010 r.), wprost występowała zasada zapewnienia akcjonariuszom możliwości udziału w walnym zgromadzeniu przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej. Zob. przykładowo pkt IV.10. Dobrych Praktyk Spółek Notowanych na GPW 2010, https://www.gpw.pl/pub/GPW/files/PDF/dobre_praktyki/dpsn2010.pdf (dostęp: 16 sierpnia 2026 r.); pkt I.12 oraz IV.10 Dobrych Praktyk Spółek Notowanych na GPW 2013, https://www.gpw.pl/pub/GPW/files/PDF/dobre_praktyki/dobre_praktyki_16_11_2012.pdf (dostęp: 16 stycznia 2026 r.) czy też rekomendacja IV.R.2. Dobrych Praktyk Spółek Notowanych na GPW 2016, ograniczona już materialnymi przesłankami zależnymi od oceny spółki („Jeżeli jest to uzasadnione z uwagi na strukturę akcjonariatu lub zgłaszane spółce oczekiwania akcjonariuszy, o ile spółka jest w stanie zapewnić infrastrukturę techniczną niezbędną dla sprawnego przeprowadzenia walnego zgromadzenia"), https://www.gpw.pl/pub/GPW/files/PDF/dobre_praktyki/DPSN2016__GPW.pdf (dostęp: 16 sierpnia 2026 r.).

wyższe spostrzeżenia, należy zaznaczyć, że tożsame reguły przyjęto w zbiorach dobrych praktyk spółek notowanych w alternatywnym systemie obrotu (NewConnect) z 2008[20] oraz 2010[21] r.

III. IMPLEMENTACJA DYREKTYWY 2007/36/WE JAKO ASUMPT DO KODEKSOWEJ REGULACJI ZDALNEGO UDZIAŁU W ZGROMADZENIACH WSPÓLNIKÓW

Pierwszą zmianą, najistotniejszą z perspektywy zainteresowania doktryny opisywaną problematyką, było wprowadzenie do kodeksu art. 406[5], wprost dopuszczającego wykorzystanie środków komunikacji elektronicznej w toku walnego zgromadzenia spółki akcyjnej. Przepis ten w zasadniczej części stanowił dosłowne przepisanie treści art. 8 implementowanej dyrektywy. W jego treści powielono bowiem wymienione formy udziału w obradach oraz tak samo zakreślono granice ograniczeń dotyczących zdalnego uczestnictwa, które to powinno podlegać „jedynie wymogom i ograniczeniom, które są niezbędne do identyfikacji akcjonariuszy i zapewnienia bezpieczeństwa komunikacji elektronicznej". Wypada podkreślić, że prawodawca europejski nie narzucił krajom członkowskim konkretnych narzędzi umożliwiających zdalne uczestnictwo w obradach ani nie wprowadził obowiązku ich organizacji przy wykorzystaniu środków elektronicznych[22]. Miało to istotne

[20] „Dobre Praktyki Spółek Notowanych na NewConnect", stanowiące załącznik do uchwały nr 795/2008 Zarządu Giełdy z 31 października 2008 r., https://newconnect.pl/pub/NEWCONNECT/dokumenty_do_pobrania/Zalacznik_Nr_1_dobre_praktyki.pdf (dostęp: 16 sierpnia 2026 r.). W regule nr 1 na spółkę nałożono obowiązki tożsame z zasadami zawartymi w dobrych praktykach spółek notowanych na GPW z 2007 r., to jest m.in. umożliwienie transmitowania obrad „z wykorzystaniem sieci Internet, rejestrować przebieg obrad i upubliczniać go na stronie internetowej".

[21] „Dobre Praktyki Spółek Notowanych na NewConnect", stanowiące załącznik do uchwały nr 293/2010 Zarządu Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie S.A. z 31 marca 2010 r., https://newconnect.pl/pub/NEWCONNECT/dobre_praktyki/zalacznik_do_uch293.pdf (dostęp: 16 sierpnia 2026 r.). Reguła nr 1 w zasadzie powtarzała treść zasady nr 1 dobrych praktyk z 2008 r. Uzupełniono ją jedynie o odniesienie się do korzystania przez spółkę z „nowoczesnych technologii" oraz „nowoczesnych metod komunikacji internetowej". W najnowszym wydaniu dobrych praktyk („Dobre Praktyki Spółek Notowanych na NewConnect 2024", stanowiące załącznik do uchwały nr 1404/2023 Zarządu Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie S.A. z 18 grudnia 2023 r., https://newconnect.pl/pub/NEWCONNECT/dobre_praktyki/Uch_1404_DPNC.pdf; dostęp: 16 sierpnia 2026 r.), zgodnie z regułą nr 8, Zarząd spółki, zwołując walne zgromadzenie, powinien dokonać wyboru „formy walnego zgromadzenia tak, by umożliwić udział w obradach jak największej liczbie akcjonariuszy". Treść tej zasady można uznać za pochodną umożliwienia akcjonariuszom zdalnego udziału w obradach organu właścicielskiego.

[22] Wniosek ten został podkreślony w uzasadnieniu projektu, w którym stwierdzono, że „prawo europejskie nie nakłada na spółki publiczne obowiązku organizacji walnych zgromadzeń przy wykorzystaniu środków elektronicznych, ale stwarza im jedynie prawo podjęcia takiej decyzji. Każda spółka będzie zatem podejmować samodzielnie decyzję, czy i w jaki sposób skorzystać z upoważnienia ustawowego. Przepis jest »neutralny technologicznie«,

konsekwencje dla implementacji tych przepisów w kontekście udziału w tzw. internetowym walnym zgromadzeniu. W rodzimym ustawodawstwie przewidziano bowiem model *opt-in* (*ex contracto*), to jest akcjonariusz mógł skorzystać ze swojego uprawnienia tylko i wyłącznie wtedy, gdy dopuszczono to *expressis verbis* w statucie spółki akcyjnej. **Fakultatywny charakter regulacji chronił interes korporacji**, która mogła nie mieć przecież odpowiednich środków na skuteczną organizację obrad z zapewnieniem mechanizmów umożliwiających komunikację elektroniczną, obawiać się wysokich kosztów bądź manipulacji całym procesem. **Przyjęty zapis uderzał jednak w akcjonariuszy mniejszościowych, odbierając im swobodę wyboru formy udziału i nieposiadających zarazem odpowiedniej siły głosu do przeprowadzenia procedury zmiany statutu kwalifikowaną większością.** Wspominana w uzasadnieniu projektu „duża dowolność" spółki korespondowała ze statutową podstawą wykorzystania środków elektronicznych[23], deprecjonując jednak pozycję wspólników. Biorąc pod uwagę praktykę korporacyjną oraz współczesne rozwiązania ustawowe, model ten należy ocenić jako nadmiernie surowy. Z drugiej strony należy zauważyć, że w porównaniu z treścią dyrektywy 2007/36/WE **ustawodawca krajowy rozszerzył hipotezę zastosowania normy, obejmując nią wszystkie spółki akcyjne, a nie tylko spółki publiczne**. Wyjście poza ramy prawodawcy unijnego w interesie wszystkich akcjonariuszy zostało zauważone i pozytywnie przyjęte przez doktrynę.

Na zakończenie wypada wskazać na trzy formy uczestnictwa w zgromadzeniu przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej, wprost przywołane w treści przepisu. Pierwszą z nich była wspomniana już transmisja obrad w czasie rzeczywistym, którą jednak trudno uznać za udział w obradach *sensu stricto*. Sam przekaz obrazu i dźwięku nie umożliwia bowiem skutecznej realizacji praw korporacyjnych przez akcjonariuszy[24]. Druga, również dziś zdająca się najbardziej intuicyjnym sposobem zdalnego udziału w zgromadzeniu, wymagała posłużenia się dwustronną komunikacją w czasie rzeczywistym, pozwalając tym samym na czynne uczestnictwo w obradach poprzez możliwość wypowiedzenia się i realizację prawa głosu (*e-voting*, *direct on-line voting*). Ostatnia z form, sformułowana *prima facie* dość enigmatycznie, pozwalała na korzystanie z prawa głosu osobiście lub przez pełnomocnika przed lub w toku obrad, stanowiąc w jednym ze swoich wariantów w zasadzie odpowiednik głosowania korespondencyjnego[25].

a więc nie narzuca żadnych rozwiązań technicznych". Zob. uzasadnienie projektu ustawy — o zmianie ustawy — Kodeks spółek handlowych oraz ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, druk nr 1130, s. 25 uzasadnienia.

[23] Uzasadnienie projektu ustawy — o zmianie ustawy — Kodeks spółek handlowych oraz ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, druk nr 1130, s. 25–26 uzasadnienia.

[24] Zob. przyp. 15 powyżej.

[25] Zob. R. Wrzecionek (w:) *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 14, oraz A. Herbet (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja: *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 36.

IV. ROZSZERZENIE REGULACJI ART. 405[6] K.S.H. NA INNE TYPY SPÓŁEK. NOWELIZACJA Z 2020 R.

Po 10 latach rozwiązania przyjęte w spółce akcyjnej rozciągnięto na regulacje najliczniejszej w obrocie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wprowadzając w 2019 r. nowy przepis — art. 234[1] k.s.h.[26] Zmiana stanu prawnego, nazwana w uzasadnieniu projektu „atrakcyjną alternatywą" wobec fizycznej obecności udziałowców na zgromadzeniu i motywowana obecnością wspólników zagranicznych[27], umożliwiła także w spółkach niezawiązanych w portalu S24 wykonywanie prawa głosu bez konieczności przebywania w miejscu obrad[28]. Dosłowne powtórzenie treści art. 406[5] § 1 i 2 k.s.h. skutkowało powieleniem problemów towarzyszących mechanizmowi działającemu nie z mocy samej ustawy, ale *ex contracto*. **Miało to istotne znaczenie dla praktyki korporacyjnej.** Przyjęcie obowiązku pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii wprost w umowie spółki wymagało jej następczej zmiany, a zatem umieszczenia uchwały w protokole sporządzonym przez notariusza i konstytutywnego wpisu. Wprowadzenie możliwości udziału zdalnego nie było wobec tego możliwe bez akceptacji wspólnika większościowego, częstokroć nie służąc zresztą jego interesom. **W konsekwencji przypadki takie należały do rzadkości, potwierdzając pozorny charakter wprowadzonych uprawnień i nie wywierając wpływu na funkcjonowanie organów właścicielskich w wielu spółkach z o.o.**

W tym miejscu warto przyjrzeć się bliżej przepisom prostej spółki akcyjnej. **W toku prac nad nowym typem podmiotu nie postulowano wprowadzenia istotniejszych zmian w dotychczasowym, umownym modelu uczestnictwa w obradach organu właścicielskiego za pomocą środków komunikacji elektronicznej.** Prawie w całości powielono zatem treść art. 406[5] § 1 i 2 k.s.h. Projektowany art. 300[89], a następnie art. 300[91] k.s.h. **nie wzbudziły także zainteresowania w toku uzgodnień międzyresortowych oraz konsultacji publicznych, przechodząc całą drogę legislacyjną „bez echa"**[29]. Jedynym *novum* rozwiązania przyjętego w P.S.A. była trafna zmiana źródła regulacji szczegółowych zasad dotyczących sposobu zdalnego udziału, ponieważ kwestie te powinny stanowić treść regulaminu, a nie

[26] Ustawa z 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy — Kodeks spółek handlowych (Dz. U. poz. 1543), która weszła w życie z dniem 3 września 2019 r.

[27] Uzasadnienie projektu ustawy — o zmianie ustawy — Kodeks spółek handlowych, druk nr 3142, s. 1 uzasadnienia.

[28] Zob. art. 240[1] k.s.h., w którym uregulowano możliwość powzięcia uchwały przez wspólników przy wykorzystaniu wzorca uchwały udostępnionego w systemie teleinformatycznym i oddania głosu przez oświadczenie złożone w tym systemie, opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym. Należy podkreślić, że uproszczony sposób podjęcia uchwał obejmuje jedynie konkretne kategorie spraw, to znaczy te, dla których zostały przygotowane wzorce w systemie teleinformatycznym (portal S24).

[29] W zestawieniach uwag zgłoszonych w ramach uzgodnień międzyresortowych oraz konsultacji publicznych nie widnieją żadne uwagi, które choćby pośrednio dotyczyły projektowanego art. 300[89] k.s.h. Zob. przebieg prac nad projektem ustawy nowelizującej na stronie Rządowego Centrum Legislacji, numer z wykazu UD154, https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12311555/katalog/12507984 (dostęp: 16 sierpnia 2026 r.).

umowy spółki (art. 300^{92} § 2 zdanie drugie k.s.h.)[30]. Przy okazji trzeba wspomnieć o możliwości podejmowania uchwał przez akcjonariuszy poza walnym zgromadzeniem przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej po realizacji rozłącznych przesłanek z art. 300^{80} § 2 k.s.h. Oba przepisy mają jednak inne hipotezy i dotyczą różnych stanów faktycznych.

Z perspektywy wspólników kluczowe znaczenie należy przypisać nowelizacji z 2020 r., wprowadzonej w związku z wystąpieniem stanu epidemicznego związanego z pandemią koronawirusa SARS-CoV–2. Stanowiła ona poniekąd konieczność, będąc między innymi bezpośrednią odpowiedzią na ówczesne ograniczenie możliwości poruszania się[31]. Uwzględniono w niej dotychczasową praktykę korporacyjną, gdyż model normatywny, bazujący na formalnym wymogu dopuszczalności zdalnego udziału w zgromadzeniu pozytywnym postanowieniem zawartym w umowie spółki, stanowił w istocie elementarne ograniczenie dla wykorzystania tego uprawnienia w szerszym zakresie[32]. Powszechny rozwój narzędzi komunikacji elektronicznej i korzyści płynące z możliwości organizacji internetowych obrad organu właścicielskiego nie doprowadziły bowiem samodzielnie do zmian w umowach spółek, przez co w wyjątkowej sytuacji zagrożenia epidemicznego działalność dużej części z nich została w praktyce sparaliżowana[33]. Problem ten szybko dostrzeżono, proponując zmiany w art. 27 pkt 3 i pkt 7 specustawy koronawirusowej. Nowelizacja weszła w życie 31 marca 2020 r. i, co istotne, **nie miała charakteru tymczasowego, wprowadzając na trwałe nowe brzmienie art. 234^{1} i 406^{5} k.s.h.**

Najistotniejszą zmianą względem poprzedniego stanu prawnego było **odstąpienie od konieczności przyznania wspólnikom prawa zdalnego udziału w treści umowy spółki, przewidzianego *expressis verbis* na mocy samej ustawy —**

[30] Warto zauważyć, że już wcześniej w piśmiennictwie dopuszczano możliwość regulacji tych kwestii w wewnętrznych aktach niższego rzędu. Zob. R. Pabis (w:) *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 3, 8 oraz 15; także A. Herbet (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja: *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 12. Jako postulat *de lege ferenda* kwestię tę zaproponowali M. Burgiel, M. Pacak: *Partycypacja akcjonariuszy „in absentia" w walnych zgromadzeniach spółek publicznych — regulacja prawna a praktyka korporacyjna*, Monitor Prawa Handlowego (dalej: MPH) 2013, nr 5, s. 15.

[31] Poprzez ograniczenie możliwości poruszania się rozumie się zakazy wprowadzone w tym zakresie rozporządzeniami Rady Ministrów, począwszy od rozporządzenia z 31 marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U. poz. 566 ze zm.).

[32] Zob. K.M. Szymański: *Nowy…*, *op. cit.*, s. 496–499; tak też A. Szumański: *Nowa…*, *op. cit.*, s. 4–7, który wskazuje: „Zmiany te wcześniej czy później musiały nastąpić, w obliczu powszechnej cyfryzacji kraju oraz tworzenia tzw. społeczeństwa informatycznego […] tak jak na Podhalu »nie przyjęło się« prawo budowlane, tak w praktyce polskich spółek akcyjnych (w tym także spółek publicznych) »nie przyjęły się« dawne przepisy art. 406^{5} § 1 pkt 2 i 3 k.s.h."; zob. także zaskakujące wyniki badań empirycznych Marty Burgiel i Mateusza Pacaka w: M. Burgiel, M. Pacak: *Partycypacja…*, *op. cit.*, s. 14–22, które wykazały śladowy odsetek spółek publicznych umożliwiający wtedy swoim akcjonariuszom zdalne uczestnictwo w obradach walnego zgromadzenia.

[33] W treści uzasadnienia projektu specustawy koronawirusowej wskazano: „Rozprzestrzenianie się COVID-19 oraz stosowane środki ochrony mające na celu ograniczenie związanego z tym zagrożenia powodują istotne ryzyko paraliżu decyzyjnego dla blisko 500 000 spółek kapitałowych tworzących polską gospodarkę, w tym spółek publicznych. Zarządzanie kwarantanny czy ograniczanie swobody podróży pomiędzy kontynentami lub państwami prowadzą do izolacji dużej liczby osób, wśród których znajdują się również członkowie organów, w tym przedstawiciele inwestorów zagranicznych". Zob. uzasadnienie projektu ustawy, druk nr 299, s. 98 uzasadnienia.

z zastrzeżeniem wyłączenia uprawnienia negatywnym postanowieniem w umowie spółki. Każdorazowo jednak, zgodnie z dodanym do § 1 obu przepisów zdaniem drugim, skorzystanie z wybranych środków komunikacji elektronicznej jest warunkowane decyzją podmiotu zwołującego konkretne zgromadzenie. W ramach nowelizacji z katalogu form udziału usunięto transmisję obrad w czasie rzeczywistym, wsłuchując się w trafne spostrzeżenia doktryny podkreślającej brak możliwości realnego wpływu wspólnika na przebieg obrad wobec niemożliwości wypowiedzenia się oraz technicznej realizacji prawa głosu[34]. Pozostałe dwie formy udziału połączono funktorem koniunkcji „i". Szczegółowe zasady uczestnictwa przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej powinny stanowić przedmiot regulaminu, a nie być zawarte bezpośrednio w umowie spółki. Porządkując tę kwestię, wskazano, że regulamin przyjmuje rada nadzorcza bądź, w przypadku jej nieustanowienia w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, sami wspólnicy. Jest to jednak możliwe wyłącznie wtedy, gdy na jego treść, na piśmie, wyrażą zgodę udziałowcy reprezentujący bezwzględną większość głosów[35].

Biorąc pod uwagę rozwiązania przewidziane w art. 8 dyrektywy 2007/36/WE i implementowane w rodzimym porządku prawnym oraz następne zmiany normatywne, aktualną treść art. 234^1 oraz art. 406^5 k.s.h. generalnie należy ocenić pozytywnie. Odejście od modelu fakultatywnego narzędzia umownego na rzecz uprawnienia ustawowego (system *opt-out*) wzmacnia pozycję wspólników, umożliwiając im większą kontrolę nad sytuacją w korporacji poprzez uczestnictwo i wykonywanie swoich praw (w tym wzięcia udziału w dyskusji i skorzystania z prawa głosu, czyli *e-voting*) z dowolnie wybranego miejsca. Zwiększa to transparentność podejmowanych decyzji w organie właścicielskim oraz wspiera stabilność i akceptację wspólnie wypracowanych rozwiązań, zwłaszcza w spółkach publicznych oraz podmiotach bez wyraźnego wspólnika większościowego. Wpływa także na wykładnię przepisów, wprowadzając nową zasadę i wyjątek od niej, zgodnie z dyrektywą interpretacyjną *exceptiones non sunt extendandae*[36]. Szczegółowe uregulowanie sposobu zdalnego uczestnictwa w regulaminie zapewnia natomiast większa elastyczność przyjętych zasad, pozwalając na ich zmianę w procedurze zdecydowanie prostszej i szybszej niż modyfikacja postanowień umowy spółki. Z drugiej jednak strony regulacja budzi spore wątpliwości interpretacyjne na płaszczyźnie językowej. **Wąska, literalna wykładnia ustawowych rozwiązań przez wspólnika**

[34] Z drugiej strony w literaturze podnoszono pozytywny wpływ transmisji zgromadzenia *online* na prawo do informacji, realizując zasadę równego traktowania akcjonariuszy. Tyczyło się to w szczególności przypadków, w których akcjonariusz, głosujący przez pełnomocnika obecnego w miejscu obrad, mógł reagować na bieżące wydarzenia i przekazywać stosowne wytyczne co do sposobu głosowania. Zob. M. Burgiel, M. Pacak: *Partycypacja…*, *op. cit.*, s. 18, oraz K. Grabowski: *Dyrektywa…*, *op. cit.*, s. 529.

[35] Szczegóły rozwiązań wprowadzonych specustawą koronawirusową opisał A. Szumański: *Nowa…*, *op. cit.*, s. 4–14; zob. także K.M. Szymański: *Nowy…*, *op. cit.*, s. 496–506; M. Leśniak: *Udział…*, *op. cit.*, s. 20–24; T. Szczurowski: *Nowelizacja…*, *op. cit.*, s. 46–51.

[36] Zob. rozważania K.M. Szymańskiego: *Nowy…*, *op. cit.*, s. 498, który wprost formułuje tezę o zasadzie i wyjątku od niej.

dominującego może doprowadzić do faktycznego wyłączenia sposobności zdalnego uczestnictwa w obradach pozostałym uprawnionym. Systemowo niezrozumiałe jest przy tym utrzymywanie dualizmu i pozostawienie w prostej spółce akcyjnej modelu sprzed nowelizacji z 2020 r. Pomimo że przepisy wprowadzające nowy typ spółki kapitałowej zostały uchwalone 19 lipca 2019 r.[37] i nominalnie miały wejść w życie 1 marca 2020 r., to ustawą z 13 lutego 2020 r.[38] zmieniono termin *vacatio legis*, przedłużając go do dnia 1 lipca 2021 r. Z tego względu można by twierdzić, że powodem niedostosowania regulacji prostej spółki akcyjnej do innych typów spółek kapitałowych był brak obowiązywania jeszcze wtedy przepisów o P.S.A. Ten skądinąd logiczny wniosek nie znajduje potwierdzenia w treści uzasadnienia projektu specustawy koronawirusowej, ponieważ w jego treści wprost odniesiono się do możliwości odbywania posiedzeń organów zarządczych i nadzorczych w prostej spółce akcyjnej przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość[39]. Zapewne przez nieuwagę nie zdawano sobie jednak sprawy, że przepisy art. 300^{58} i 300^{59} k.s.h. nie znajdują zastosowania do obrad walnego zgromadzenia. Wyłączone jest także ich użycie *per analogiam*, ponieważ problematykę tę reguluje w całości art. 300^{92} k.s.h., prawie w całości powielający dawną treść art. 234^{1} oraz art. 406^{5} k.s.h. Niestaranność ustawodawcy doprowadziła w konsekwencji do nieakceptowalnego stanu, w którym *de lege lata* najmłodszy typ spółki kapitałowej, przeznaczony do prowadzenia działalności innowacyjnej i wprowadzający wiele nieznanych wcześniej mechanizmów, w analizowanym zakresie opiera się na starych, zmodyfikowanych już rozwiązaniach[40].

V. ZDALNY UDZIAŁ W ZGROMADZENIU WSPÓLNIKÓW *DE LEGE LATA* Z PERSPEKTYWY WSPÓLNIKA — WYBRANE PROBLEMY

W sytuacjach konfliktu korporacyjnego właściwa ocena problematyki zdalnego uczestnictwa w obradach organu właścicielskiego nabiera kluczowego znaczenia

[37] Ustawa z 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy — Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1655 ze zm.).

[38] Ustawa z 13 lutego 2020 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 288 ze zm.).

[39] Zob. uzasadnienie projektu ustawy, druk nr 299, s. 98 uzasadnienia.

[40] Brak stosownej nowelizacji przepisu art. 300^{92} k.s.h. w literaturze zauważyli m.in. K. Szczepańska, K. Ryszkowski: *Problem adekwatności rozwiązań prawnych przyjętych przez polskiego ustawodawcę dla zgromadzeń online wspólników spółek kapitałowych — ze szczególnym uwzględnieniem regulacji dotyczących prostej spółki akcyjnej*, Białostockie Studia Prawnicze 2025, nr 3, s. 44–46; M. Mazgaj: *Wirtualne zgromadzenia w spółkach kapitałowych*, Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia de Cultura 2022, nr 1, s. 140–142, oraz A. Szumański: *Nowa…*, *op. cit.*, s. 5–6. W ocenie autora nieprawidłowe jest jednak upatrywanie przyczyn dualizmu regulacyjnego jedynie w fakcie nieobowiązywania przepisów dotyczących P.S.A. w chwili wejścia nowelizacji z 2020 r. w życie, na co zwracają uwagę niektórzy przedstawiciele doktryny.

dla wspólników, którzy chcą aktywnie uczestniczyć w procesie podejmowania decyzji w ramach zgromadzenia wspólników. Liczne wątpliwości interpretacyjne, towarzyszące treści art. 234^{1} oraz art. 406^{5} k.s.h., sprawiają, że przyjęta wykładnia przedmiotowych norm może zagwarantować zainteresowanemu czynny udział w obradach bądź pozbawić go, uniemożliwiając tym samym wykonywanie prawa głosu oraz innych prerogatyw. Wśród tych niejasności należy zwrócić uwagę na te, których rozstrzygnięcie wywiera bezpośredni wpływ na rzeczywistą możliwość realizacji uprawnień korporacyjnych przez wspólników. Dotyczą one przede wszystkim kwestii faktycznej dopuszczalności wykorzystania środków komunikacji do udziału w obradach, skutków ograniczeń wprowadzanych w regulaminie oraz zakłóceń technicznych. Na wstępie wypada podkreślić, że w obecnym stanie prawnym przepisy art. 234^{1}, art. 300^{92} oraz art. 406^{5} § 1 i 2 k.s.h. nie stanowią podstawy wyodrębnienia nowego prawa podmiotowego i powinny być kwalifikowane wyłącznie jako techniczny sposób realizacji elementarnego prawa korporacyjnego do udziału w zgromadzeniu[41].

Pierwsza wątpliwość wiąże się z podmiotem zwołującym zgromadzenia wspólników. Mianowicie pomimo przyznania wspólnikowi prawa wzięcia udziału w obradach przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej z mocy samej ustawy, ostateczną decyzję o zastosowaniu narzędzi zdalnych pozostawiono w konkretnym przypadku zwołującemu zgromadzenie. Zwykle będzie to zarząd bądź rada nadzorcza, a w szczególnych przypadkach — wspólnicy samodzielnie bądź za zgodą sądu rejestrowego[42]. Jeżeli w umowie spółki lub regulaminie nie zawarto stosownego nakazu, to nawiązując do dominującego stanowiska doktryny, **dopuszczenie możliwości uczestnictwa w obradach za pomocą środków komunikacji elektronicznej stanowi dyskrecjonalne uprawnienia zwołującego**[43]. **Ustawodawca nie wymaga przy tym szczególnego uzasadnienia odstąpienia od rozwiązania mo-**

[41] Wypada podkreślić, że w piśmiennictwie żaden z autorów nie wyróżnia odrębnego prawa do zdalnego udziału w obradach zgromadzeń organów właścicielskich.

[42] W przypadku zażądania przez wspólników zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia w ramach ustawowego prawa mniejszości (art. 236 § 1, art. 300^{85} § 1 oraz art. 400 § 1 k.s.h.) podmiotem zwołującym zgromadzenie i postanawiającym o udziale zdalnym jest zarząd spółki, a nie sami wspólnicy. Może prowadzić to do problematycznych sytuacji, w których żądający wspólnicy, *explicite* wskazujący na chęć uczestnictwa w obradach za pomocą środków komunikacji elektronicznej, zostaną pozbawieni tej możliwości. Zasadna wydaje się wtedy ewentualna kwalifikacja takich wspólników jako bezzasadnie niedopuszczonych do udziału w zgromadzeniu, zwołanym z ich inicjatywy.

[43] Tak m.in. A. Nowacki: *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, t. II, *Komentarz. Art. 227–300 KSH*, Warszawa 2021, art. 234^{1}, nb 4–6, stanowczo wyrażający pogląd o całkowitej dyskrecjonalności decyzji zwołującego, która nie może być ograniczona nakazami zawartymi w umowie lub regulaminie. Zob. także A. Kidyba: *Komentarz…*, *op. cit.*, pkt 1; R. Wrzecionek (w:) *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 8; M. Dumkiewicz: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2024, s. 1127, oraz T. Szczurowski: *Nowelizacja…*, *op. cit.*, s. 50–51, który jednak w skrajnych przypadkach zezwala na uznanie działania zwołującego „w kontekście niedopuszczenia wspólnika do udziału w zgromadzeniu". Bardziej zniuansowany pogląd przyjmuje A. Krysik (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, pod red. Z. Jary, Warszawa 2025, art. 406^{5}, nb 4, wskazując na obowiązek podjęcia tej decyzji po analizie potrzeb spółki, uwzględniając jej interes, specyfikę prowadzonej działalności, potrzebę i rozproszenie akcjonariatu.

delowego, *explicite* przewidującego możliwość wzięcia udziału w zgromadzeniu za pomocą takich środków. W praktyce zatem efektywniejszą formą niedopuszczenia wspólnika do zdalnego uczestnictwa w obradach okaże się „ignorowanie" zasad ustawowych i po prostu niezamieszczanie w zaproszeniu szczegółowych informacji dotyczących zdalnego uczestnictwa[44] niż zmiana umowy, wymagająca przecież uchwały powziętej kwalifikowaną większością głosów, protokołu sporządzonego przez notariusza i konstytutywnego wpisu w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Działania te wiążą się dodatkowo z ryzykiem potencjalnej kontroli sądu w postępowaniu wywołanym powództwem o stwierdzenie nieważności bądź o uchylenie uchwały, niewystępującym w przypadku podjęcia przez zwołującego zgromadzenie decyzji o niemożliwości skorzystania ze środków komunikacji elektronicznej. W sytuacji zawinionego pominięcia takiej możliwości wspólnik mógłby starać się poszukać ochrony w instytucji pozwu o uchylenie uchwały. Wymagałoby to kwalifikacji takiego działania jako realizującego przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz mającego na celu pokrzywdzenie wspólnika, bezzasadnie niedopuszczonego do udziału w zgromadzeniu pomimo jasnej treści zasady ustawowej. **W aktualnym stanie prawnym trudno oczekiwać, aby środek ten odniósł jednak zakładany skutek.** Abstrahując od przewlekłości postępowań sądowych w sporach uchwałowych, spółka będzie mogła łatwo uzasadnić swoje działania kwestiami faktycznymi, przykładowo powołując się na brak odpowiednich środków komunikacji, niedoświadczenie, skomplikowany charakter czynności przygotowawczych czy też problemy z identyfikacją uprawnionego i zapewnieniem bezpieczeństwa połączenia.

Na niekorzyść pokrzywdzonego wspólnika działa także treść przepisów, które *verba legis* przyznają podmiotowi zwołującemu kompetencje do wyboru sposobu uczestnictwa w obradach, bez ograniczenia tej prerogatywy dodatkowymi okolicznościami lub warunkami prawnymi. W tym miejscu warto wspomnieć o przepisach wyznaczających miejsce zgromadzenia, gwarantujących jego organizację w geograficznie konkretnej okolicy, wskazanej wprost w umowie bądź zaakceptowanej *in casu* przez wszystkich zainteresowanych. Służą one ochronie wspólników mniejszościowych i mają im ułatwić stacjonarną obecność na obradach, bez narażania na nieoczekiwane koszty i długą podróż[45]. Niestety, podobnego rozwiązania nie przewidziano w regulacji art. 234^1 oraz art. 406^5 k.s.h. Wobec powyższego trafne stanowisko Roberta Pabisa, zakładające konieczność działania zwołującego w celu umożliwiania jak największej liczbie wspólników udział zdalny i ograniczające jego swobodę interesem spółki oraz uprawnieniami korporacyjnymi, **w aktualnym stanie normatywnym może być rozważane jedynie**

[44] Zob. treść art. 238 § 3, art. 300^{87} § 4 oraz art. 402^2 pkt 2 lit. d–g k.s.h.

[45] Na funkcję ochronną przepisu art. 234 § 1 k.s.h., wyznaczającym miejsca odbycia zgromadzenia wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, zwraca uwagę A. Szumański (w:) *System prawa prywatnego*, t. 17A, *Prawo spółek kapitałowych*, pod red. S. Sołtysińskiego, Warszawa 2015, s. 563.

jako dobra praktyka korporacyjna i postulat wymagający regulacji *de lege ferenda*[46].

Podobne wątpliwości rodzi analiza skutku nieprzyjęcia regulaminu określającego szczegółowe zasady udziału w zgromadzeniu przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej. Jednoznacznie pozytywnie należy ocenić pomysł przeniesienia obowiązku precyzyjnego uregulowania kwestii uczestnictwa poza umowę, w dokumencie zmienianym w toku prostszej, szybszej procedury. Jest to rozwiązanie zapewniające elastyczność, pozwalając na łatwe dostosowanie zapisów do wymogów zmieniającej się rzeczywistości technologicznej[47]. Jego przyjęcie, szczególnie w mniejszych spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, jest uzależnione od woli wspólnika większościowego. **W połączeniu z podzielanym w literaturze poglądem, zgodnie z którym uchwalenie regulaminu stanowi *conditio sine qua non* dla możliwości uczestnictwa w obradach w formie zdalnej**[48]**, prowadzi to do faktycznego obejścia zasady normatywnej.** Zamiast zmiany umowy spółki i wprowadzenia zakazu uczestnictwa, jako wyjątku od zasady z art. 234^1 § 1 oraz art. 406^5 § 1 k.s.h., taki sam skutek wywoła niewprowadzenie przedmiotowego regulaminu nawet mimo stosownych postulatów wspólników mniejszościowych. Jest to rozwiązanie równie skuteczne, a tańsze i dużo szybsze niż przewidzenie wspomnianego zakazu w umowie spółki. Przyjęcie takiego sposobu działania niesie ze sobą istotne konsekwencje praktyczne, pozbawiając pokrzywdzonych uprawnionych w zasadzie środków ochrony prawnej i możliwości sprzeciwu. Stanowcze brzmienie badanego przepisu, powoływane w piśmiennictwie jako argument za obowiązkowym charakterem regulaminu, wprost nie nakłada zarazem obowiązku jego przyjęcia.

Biorąc pod uwagę cel przyznanych ustawą uprawnień i zmianę przepisów w tym zakresie, a także opierając się na dyrektywie interpretacyjnej *exceptiones non sunt extendandae*, **stanowisko przypisujące istnieniu regulaminu tak istotne znaczenie należy uznać za zbyt daleko idące**. Niewątpliwie jego postanowienia

[46] Zob. R. Pabis (w:) J. Bieniak i in.: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2024, art. 234^1, nb 4; zob. także K.M. Szymański (w:) *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 12, oraz *idem*: *Nowy…*, *op. cit.*, s. 498, gdzie autor stanowczo stwierdza: „Dokonana konstatacja nie oznacza jednak, że zwołujący zgromadzenie dysponuje pełną dowolnością w zakresie koniecznej do podjęcia decyzji. W świetle omówionej zmiany preferencji ustawodawcy co do dopuszczalności »zdalnej« formuły aktywnego udziału […] należy uznać, że — **w braku odmiennych postanowień umowy spółki czy statutu — wspólnicy oraz akcjonariusze powinni, co do zasady, mieć zapewnioną sposobność uczestniczenia w jego obradach, korzystając z właściwych rozwiązań elektronicznych**. Odstąpienie od takiego zapewnienia powinno znajdować **racjonalne uzasadnienie**".

[47] Zob. zamiast wielu A. Szumański: *Nowa…*, *op. cit.*, s. 10–12.

[48] Takie stanowisko wydaje się reprezentowane przez większość przedstawicieli doktryny. Zob. K.M. Szymański (w:) *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 24, oraz *idem*: *Nowy…*, *op. cit.*, s. 501–502; także A. Kidyba (w:) *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, LEX/el. 2025, art. 234^1, pkt 2; M. Dumkiewicz: *Kodeks…*, *op. cit.*, s. 500–501; A. Nowacki: *Spółka…*, *op. cit.*, nb 7 oraz 51, który umożliwia uregulowanie kwestii normatywnie objętych przedmiotowym regulaminem w umowie spółki. Pomimo obowiązkowego charakteru regulaminu Artur Nowacki podkreśla, że rada nadzorcza nie może „blokować możliwości udziału w zgromadzeniu przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej poprzez nieprzyjmowanie regulaminu".

stanowią podstawę uczestnictwa w obradach, systematyzując przebieg zgromadzenia i zapewniając prawidłowość całego procesu decyzyjnego. Nieproporcjonalne byłoby jednak między innymi uznanie uchwał powziętych głosami *in absentia* za nieważne tylko z powodu braku stosownego aktu wewnętrznego, szczególnie w momencie akceptacji przez większość zainteresowanych wyników takiego głosowania[49]. Konsekwentnie wspólnicy wyrażający chęć uczestnictwa przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej, którzy nie zostali do niego dopuszczeni pomimo treści zaproszenia z powołaniem się na brak regulaminu, powinni mieć przy tym możliwości zaskarżenia podjętych uchwał jako sprzecznych z dobrymi obyczajami i skutkujących ich pokrzywdzeniem.

Powyższe wątpliwości nie są jedynymi związanymi z przedmiotowym regulaminem. Konieczne jest przyjrzenie się także jego treści **z perspektywy wprowadzenia dodatkowych ograniczeń dotyczących zdalnego udziału w obradach**. Aktualne brzmienie przepisów wskazuje, że nie może on „określać wymogów i ograniczeń, które nie są niezbędne do identyfikacji wspólnika i zapewnienia bezpieczeństwa komunikacji elektronicznej", powielając wcześniejszą regulację implementującą art. 8 ust. 2 dyrektywy. Jeżeli spółka może wyłączyć możliwość uczestnictwa w zgromadzeniu *in absentia*, to zgodnie z wnioskowaniem *a fortiori* może je skutecznie ograniczyć, między innymi do wybranych zgromadzeń, spraw czy też narzędzi komunikacji elektronicznej[50]. Takie ograniczenia muszą zostać zawarte bezpośrednio w umowie spółki, a nie w treści regulaminu. Wpływa to na zwiększenie poziomu ochrony wspólników zarówno na płaszczyźnie proceduralnej (zmiana kwalifikowaną większością głosów, wymóg obecności notariusza sporządzającego protokół), jak i możliwości skorzystania ze środków ochrony sądowej. **Wspomniane w przepisie „wymogi i ograniczenia" podlegają wobec tego wykładni zawężającej i mogą służyć wyłącznie wskazanym w nim celom.** Niewłaściwe byłoby wobec tego ograniczenie środków komunikacji lub konkretnych mechanizmów uczestnictwa bezpośrednio w treści regulaminu, powołując się na nieostrą, kumulatywną przesłankę identyfikacji wspólnika i zapewnienia bezpieczeństwa komunikacji elektronicznej. Naruszeniem tego przepisu byłoby wymaganie posługiwania się jednym rodzajem oprogramowania, niedostarczonym przez spółkę, kosztownym lub niedostępnym w danym państwie, czy też zastosowanie uciążliwych, nieproporcjonalnych metod potwierdzania swojej tożsamości. **Cel analizowanych przepisów oraz konieczność jego wąskiej interpretacji sprawiają, że taki skutek należałoby przypisać również umownemu przekazaniu uprawnienia do regulacji tych kwestii w regulaminie**[51]**.**

[49] W piśmiennictwie pogląd taki przyjmuje R. Pabis (w:) J. Bieniak i in.: *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 19, oceniając jako nieproporcjonalną sankcję wadliwości uchwał powziętych z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej w przypadku braku obowiązywania przedmiotowego regulaminu. Podobnie M. Michalski (w:) *Kodeks spółek handlowych*, t. III, *Komentarz do art. 301–490*, pod red. A. Kidyby, Warszawa 2020, s. 606.

[50] Zob. przykładowe ograniczenia w: A. Nowacki: *Spółka…*, *op. cit.*, nb 1.

[51] Wydaje się, że tak R. Pabis (w:) J. Bieniak i in.: *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 17–18; także A. Kidyba: *Komentarz aktualizowany do art. 301–633…*, *op. cit.*, pkt 2; R. Wrzecionek (w:) *Kodeks spółek handlowych*, t. I, *Komen-*

Ostatni poruszany problem łączy się z konsekwencjami skutecznego brania udziału w zgromadzeniu, szczególnie przy skorzystaniu z możliwości e-votingu. Z uwagi na zawodność narzędzi technicznych oraz brak fizycznej obecności w miejscu obrad **niezbędne jest rozważenie skutków pojawienia się jakichkolwiek zakłóceń w prawidłowym działaniu środków komunikacji**. Ustawodawca nie uregulował tej materii wprost w kodeksie, co wobec liczby potencjalnych narzędzi umożliwiających zdalny udział, różnorodności przyczyn przerwania bądź zniekształcenia połączenia oraz problemów we wskazaniu podmiotu odpowiedzialnego należy ocenić pozytywnie. Brak normatywnego zamknięcia katalogu mechanizmów zdalnej partycypacji i oparcie się na tzw. neutralności technologicznej powoduje, że nie sposób wyczerpująco (i kazuistycznie) opisać wszystkich możliwych konsekwencji i dlatego ocena skutków będzie wymagała zawsze konkretnego podejścia do danego przypadku. Problematyka ta, jako potencjalne źródło istotnych wątpliwości praktycznych, została zauważona przez przedstawicieli doktryny dość wcześnie, jeszcze przed skuteczną implementacją art. 8 dyrektywy do porządku krajowego[52]. Podobnie jak wtedy, współcześnie możliwe jest wyróżnienie trzech stanowisk: dwóch skrajnych oraz jednego pośredniego. Pierwsze z nich zakłada przypisanie odpowiedzialności samej spółce, niezależnie od powodów trwałego przerwania bądź istotnego zakłócenia połączenia. Drugie natomiast, bardziej zniuansowane, przerzuca ryzyko na samego wspólnika jako podmiot mający wybór uczestnictwa w obradach w sposób „tradycyjny" i „zdalny", a przez to ponoszący konsekwencje swojej decyzji. Bardziej złagodzona forma tego poglądu zakłada badanie dochowania przez spółkę należytej staranności. Będzie ona zatem zwolniona z odpowiedzialności w przypadku zachowania wymaganych standardów zabezpieczeń, ocenianych przy uwzględnieniu zastosowanych narzędzi technicznych. **Trafne i najszerzej popierane jest podejście pośrednie, które zakłada zróżnicowanie odpowiedzialności w zależności od przyczyn zakłóceń, ich charakteru oraz liczby uczestników, których one dotknęły**[53]**.** Pomimo że poszczególni przedstawiciele doktryny inaczej oceniają niektóre sytuacje szczególne (przykładowo przerwanie połączenia z uwagi na awarię dostawcy usług komunikacyjnych dla wspólnika czy atak hakerski), nie ulega wątpliwości, że według nich każdy przypadek wymaga szczegółowej analizy i nie może być rozstrzygany z góry. W tym miejscu warto przywołać zasadny pogląd Artura Nowackiego, akcentują-

tarz. Art. 1–300[134], pod red. R. Wrzecionka, Warszawa 2025, art. 234[1], nb 11, a co do stanu prawnego przed nowelizacją: M. Rodzynkiewicz: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 971, oraz A. Herbet (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja: *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 17–19. W literaturze silnie reprezentowany jest także pogląd odmienny, aprobowany przez K.M. Szymańskiego (w:) *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 22–23, oraz A. Nowackiego: *Spółka…*, *op. cit.*, nb 67.

[52] J. Krukowska-Korombel: *Prawa…*, *op. cit.*, s. 42, oraz K. Oplustil: *Dyrektywa…*, *op. cit.*, s. 120–122 i wskazana w obu publikacjach literatura.

[53] Wszystkie stanowiska zostały opisane w: R. Wrzecionek (w:) *Kodeks spółek handlowych*, t. II, *Komentarz. Art. 301–633*, pod red. R. Wrzecionka, Warszawa 2025, nb 26; R. Pabis (w:) J. Bieniak i in.: *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 22; A. Herbet (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja: *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 39–41.

cego konieczność obciążenia wspólnika częścią ryzyka związanego z możliwością udziału w zgromadzeniu w formie zdalnej jako konsekwencji wyboru wygodnego rozwiązania[54]. **Stanowisko to powinno mieć znaczenie przy interpretacji przypadków granicznych, zgodnie z paremią *volenti non fit iniuria.*** Jednak jeżeli odpowiedzialność za zakłócenia będzie można przypisać spółce, to wspólnik ma możliwość, w związku z realizacją w tej sytuacji przesłanki bezzasadnego niedopuszczenia do udziału w zgromadzeniu, żądać uchylenia powziętych uchwał jako sprzecznych z dobrymi obyczajami i skutkujących jego pokrzywdzeniem.

Warto jeszcze zastanowić się nad jednym przypadkiem szczególnym, kiedy co prawda uprawniony zdążył oddać głos przeciwko uchwale, ale z uwagi na zerwanie połączenia nie zdążył zażądać zaprotokołowania sprzeciwu zgodnie z art. 250 pkt 2 oraz art. 422 § 2 pkt 2 k.s.h. Należy wskazać, że ustawodawca nie zwalnia od konieczności dokonania tej czynności i stanowi ona kumulatywny warunek formalny przyszłego zaskarżenia uchwały również w przypadku e-votingu[55]. Mimo sprzecznych poglądów, zakładających obowiązek żądania zaprotokołowania sprzeciwu albo bezpośrednio po podjęciu uchwały bądź najpóźniej przed przejściem do następnego punktu porządku obrad, albo też w dowolnym momencie poprzedzającym zamknięcie zgromadzenia, **w tej konkretnej sytuacji zdecydowanie należy opowiedzieć się za tym drugim stanowiskiem**[56]. Wobec możliwych problemów z łącznością należy umożliwić wspólnikowi skorzystanie ze swoich uprawnień w jak najszerszym zakresie, nie uzależniając ich skuteczności od kwestii technicznych. **W skrajnych wypadkach, gdy odpowiedzialność za zakłócenia można przypisać spółce, wypadałoby dopuścić możliwość niezwłocznego złożenia sprzeciwu w każdej możliwej formie, także poza zgromadzeniem.** Sformułowany w formie pisemnej powinien on podlegać wpisaniu do księgi protokołów bądź, w przypadku spółki akcyjnej, zostać dołączony do protokołu, co powinno być później stwierdzone w protokole obrad następnego walnego zgromadzenia. Zmiana taka wymagałaby jednak ingerencji ustawodawcy i w obecnym stanie prawnym jest wyłącznie postulatem *de lege ferenda.*

VI. PODSUMOWANIE

Rewolucja cyfrowa nie omija regulacji prawa spółek handlowych. Zrozumiałe intencje, stojące za pierwotnymi rozwiązaniami będącymi implementacją art. 8 dyrektywy 2007/36/WE oraz nominalnie przyznające pierwszeństwo interesowi

[54] A. Nowacki: *Spółka…*, *op. cit.*, nb 28.

[55] Zob. zamiast wielu: R. Pabis (w:) J. Bieniak i in.: *Kodeks…*, *op. cit.*, nb 23.

[56] Zob. zamiast wielu: R. Pabis (w:) *Kodeks spółek handlowych*, t. IIB, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz. Art. 227–300*, pod red. A. Opalskiego, Warszawa 2018, art. 250, nb 57–58 i wskazana tam szczegółowo literatura i orzecznictwo.

spółki nad „wygodą" akcjonariuszy, nie sprawdziły się w pełni w praktyce korporacyjnej. Oparcie się ustawodawcy na modelu *opt-in*, wymagającym wprowadzenia możliwości zdalnego udziału w obradach organów właścicielskich bezpośrednio w treści umowy spółki, zostało negatywnie zweryfikowane nadzwyczajną sytuacją epidemiczną w 2020 r. Pozornie nieistotny wymóg formalny stał się realną przeszkodą do szerszego zastosowania środków komunikacji elektronicznej w mniejszych korporacjach, całkowicie uzależniając już abstrakcyjne dopuszczenie zdalnych mechanizmów uczestnictwa od zgody wspólnika większościowego i skuteczności procesu zmiany umowy, zakończonej konstytutywnym wpisem do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. Nie dziwi zatem, że nowelizacja dokonana specustawą koronawirusową jawi się w literaturze jako przełomowa, trafnie ustanawiająca uprawnienie ustawowe jako zasadę, a odstępstwo od niej jako wyjątek.

Krytyczne oceny zawarte w niniejszym tekście nie powinny przysłonić oczywistych korzyści przewidzenia w kodeksie regulacji udziału w zgromadzeniu przy pomocy środków komunikacji elektronicznej. Nie ulega wątpliwości, że w spółkach charakteryzujących się dojrzałą praktyką korporacyjną, poszanowaniem praw wszystkich wspólników oraz dbałością o transparentność procesów zarządzania spełnia ona swoją rolę, zapewniając szeroki zakres kontroli i partycypacji. W takich przypadkach jest to tytułowe „rzeczywiste ułatwienie", a przyjęty model *ex contracto* i zawarcie szczegółowych zasad zdalnego uczestnictwa w regulaminie świadczy o elastyczności normatywnych rozwiązań. Z drugiej strony nie można pominąć płaszczyzny językowej i niejednoznacznego brzmienia analizowanych przepisów, ocenianych przez pryzmat spółek z dominującą pozycją jednego lub kilku wspólników. Wtedy nowelizacja nie wywiera wpływu na uprawnienia mniejszości, wprost dostarczając rozwiązań, które w sposób znacznie tańszy, łatwiejszy i bezpieczniejszy niż zmiana umowy dają możliwość prostego obejścia reguły ustawowej. Jest to szczególnie widoczne w obowiązku uchwalenia regulaminu oraz pozostawienia decyzji w przedmiocie dopuszczalności w rękach osoby zwołującej zgromadzenie. Potencjalnie przerzuca to ciężar ochrony swoich praw na pokrzywdzonych wspólników, wikłając ich w długotrwałe, kosztowne i niepewne procesy sądowe.

Zarysowane w artykule nieścisłości stanowią jedynie „wierzchołek góry lodowej" i wskazują na konieczność szerszej ochrony mniejszości, w zgodzie z jednoznacznym brzmieniem zasady kodeksowej. Pomimo trudności z normatywnym uregulowaniem rozwiązań godzących interesy obu grup wspólników, niezbędne wydaje się wprowadzenie stosownych zmian ustawowych, nieograniczających się jedynie do oczywistego dostosowania przepisów prostej spółki akcyjnej do pozostałych podmiotów kapitałowych. Istotne znaczenie tych zmian wzmacnia rozwój środków komunikacji elektronicznej i trend ich częstszego wykorzystywania w codziennym życiu.

BIBLIOGRAFIA

Burgiel M., Pacak M.: *Partycypacja akcjonariuszy „in absentia" w walnych zgromadzeniach spółek publicznych — regulacja prawna a praktyka korporacyjna*, MPH 2013, nr 5.

Chaba D. (w:) *Prawo sztucznej inteligencji i nowych technologii*, pod red. B. Fischera, A. Pązika, M. Świerczyńskiego, Warszawa 2023.

Czerniawski R.: *Walne zgromadzenie spółki akcyjnej*, Warszawa 2009.

Czerniawski R.: *Akcjonariusz*, Warszawa 2010.

Dumkiewicz M.: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2024.

Dumkiewicz M. (w:) *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, pod red. A. Kidyby, M. Dumkiewicz, LEX/el. 2025.

Engeleit M.: *Wirtualne walne zgromadzenie. Wpływ Internetu na prawo spółki akcyjnej*, Warszawa 2005.

Grabowski K.: *Dyrektywa o niektórych prawach akcjonariuszy i jej konsekwencje dla spółek publicznych*, HUK 2008, nr 4.

Herbet A. (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. III, Warszawa 2013.

Kidyba A.: *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, LEX/el. 2025.

Kidyba A.: *Komentarz aktualizowany do art. 301–633 Kodeksu spółek handlowych*, LEX/el. 2025.

Krukowska-Korombel J.: *Prawa akcjonariuszy wykonywane za pośrednictwem środków elektronicznych w świetle przepisów kodeksu spółek handlowych*, PPH 2010, nr 9.

Krysik A. (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, pod red. Z. Jary, Warszawa 2025.

Leśniak M.: *Udział w zgromadzeniu spółki kapitałowej za pomocą środków komunikacji elektronicznej po zmianach Kodeksu spółek handlowych dokonanych w ramach tzw. tarczy antykryzysowej*, Prawo Mediów Elektronicznych 2020, nr 2.

Mazgaj M.: *Wirtualne zgromadzenia w spółkach kapitałowych*, Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia de Cultura 2022, nr 1.

Michalski M. (w:) *Kodeks spółek handlowych*, t. III, *Komentarz do art. 301–490*, pod red. A. Kidyby, Warszawa 2020.

Naworski J.P. (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe. Dział II. Spółka akcyjna*, pod red. R. Potrzeszcza, T. Siemiątkowskiego, Warszawa 2012.

Nowacki A.: *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, t. II, *Komentarz. Art. 227–300 KSH*, Warszawa 2021.

Opalski A.: *Nowe Dobre Praktyki w spółkach publicznych*, PPH 2008, nr 3.

Oplustil K.: *Dyrektywa 2007/36/WE w sprawie wykonywania niektórych praw akcjonariuszy i jej wpływ na prawo polskie — cz. II*, Mon. Praw. 2008, nr 3.
Oplustil K.: *Analiza projektu ustawy implementującej dyrektywę 2007/36/WE w sprawie niektórych praw akcjonariuszy spółek notowanych na rynku regulowanym*, HUK 2008, nr 3.
Pabis R. (w:) *Kodeks spółek handlowych*, t. IIIB, *Spółka akcyjna. Komentarz. Art. 393–490*, pod red. A. Opalskiego, Warszawa 2016.
Pabis R. (w:) *Kodeks spółek handlowych*, t. IIB, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz. Art. 227–300*, pod red. A. Opalskiego, Warszawa 2018.
Pabis R. (w:) J. Bieniak i in.: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2024.
Rodzynkiewicz M.: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2018.
Szczepańska K., Ryszkowski K.: *Problem adekwatności rozwiązań prawnych przyjętych przez polskiego ustawodawcę dla zgromadzeń online wspólników spółek kapitałowych — ze szczególnym uwzględnieniem regulacji dotyczących prostej spółki akcyjnej*, Białostockie Studia Prawnicze 2025, nr 3.
Szczurowski T.: *Nowelizacja kodeksu spółek handlowych w dobie COVID-19*, PUG 2020, nr 11.
Szumański A. (w:) *System prawa prywatnego*, t. 17A, *Prawo spółek kapitałowych*, pod red. S. Sołtysińskiego, Warszawa 2015.
Szumański A.: *Nowa regulacja udziału w zgromadzeniu spółki kapitałowej przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej*, PPH 2020, nr 5.
Szymański K.M.: *Nowy model udziału w zgromadzeniach właścicielskich spółek kapitałowych przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej*, Mon. Praw. 2020, nr 10.
Szymański K.M. (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do zmian (tzw. prawo holdingowe)*, pod red. A. Szumańskiego, R.L. Kwaśnickiego, F. Ostrowskiego, Warszawa 2022.
Wrzecionek R. (w:) *Kodeks spółek handlowych*, t. I, *Komentarz. Art. 1–300*[134], pod red. R. Wrzecionka, Warszawa 2025.
Wrzecionek R. (w:) *Kodeks spółek handlowych*, t. II, *Komentarz. Art. 301–633*, pod red. R. Wrzecionka, Warszawa 2025.

Słowa kluczowe: spółki kapitałowe, zgromadzenie wspólników, środki komunikacji elektronicznej, wspólnik mniejszościowy, obejście prawa.

DARIUSZ PIOTROWSKI

REAL FACILITATION OR APPARENT RIGHT? PARTICIPATION IN THE GENERAL MEETINGS OF COMMERCIAL COMPANIES USING ELECTRONIC MEANS OF COMMUNICATION FROM A SHAREHOLDER'S PERSPECTIVE

S u m m a r y

The current Code of Commercial Partnerships and Companies explicitly allows for participation in general meetings of commercial companies using electronic means of communication. Since 2009 and the implementation of Article 8 of Directive 2007/36/EC, which the Polish legislator extended to all joint-stock companies, and in 2019 to limited liability companies, these provisions have undergone significant changes. Initially, remote participation in the meetings of ownership bodies was conditional on the introduction of an appropriate provision in the memorandum of association, allowing for selected forms of participation in the meeting. This formal restriction, requiring the adoption of a resolution by an appropriate majority of votes, its recording by a notary public, and a constitutive entry in the register of entrepreneurs, in fact became the reason for the unpopularity of electronic solutions.

The COVID-19 pandemic, reinforced by corporate practice, led to a change in regulations in 2020 (with an incomprehensible omission of the rules concerning simple joint-stock companies, which remain unchanged to this day). In the amended regulations, the source of a shareholder's rights is now the law itself, rather than the articles of association, and it is the law that now allows for participation in meetings via electronic means of communication. However, this did not improve the situation of minority shareholders, as the admissibility of remote participation depends in each case on the decision of the body convening the general meeting and, moreover, on the adoption of appropriate rules of procedure specifying in detail the rules for this form of participation. The legislator has also failed to specify the consequences of disruptions or interruptions in the connection between a shareholder and the meeting venue, or the possible protective measures in such cases.

This article attempts to examine the principle of admissibility of participation in the meeting of the ownership body from the perspective of minority shareholders. Unclear provisions and the ill will of the majority shareholder may lead to the effective exclusion of rights by means that are faster, easier, and safer for the majority shareholder than amending the memorandum of association, resulting in a blatant circumvention of the statutory principle in accordance with the law. The identification and description of these actions leads to the formulation of de lege ferenda proposals aimed at increasing the protection of minority shareholders, thereby achieving the objective set by the legislator in practice.

Key words: commercial companies, general meeting, electronic means of communication, minority shareholder, evasion of the law.